

## Lekarze – patroni wielkopolskich ulic

# Ksawery Zakrzewski

**Doktor Ksawery Zakrzewski (1876–1915) – społecznik, działacz niepodległościowy oraz współtwórca wielkopolskiego harcerstwa**

Jak pisze dr W. Witczak w „Kronice Miasta Poznania”: Pamięć po zmarłym poznańskim lekarzu i działaczu narodowym okazała się krótkotrwała i nie wykroczyła poza granice lokalne, choć w 1921 r. Naczelna Rada Harcerska nadała Zakrzewskiemu tytuł Honorowy Harcerz Rzeczypospolitej. Szczęśliwie jego imieniem nazwano ulicę w Poznaniu (na Wino-gradach), co daje nam pretekst do przypomnienia tej niezwykle zasłużonej dla Wielkopolski postaci.

**Z**akrzewski urodził się w Wełnie koło Gniezna jako syn Tomasz, właściciela ziemskiego, i Zofii z Lossowów. Ukończył gimnazjum w Gnieźnie, gdzie przesował Towarzystwu Tomasza Zana. Medycynę studiował w Lipsku i Wurzburgu. Tam w 1903 r. uzyskał doktorat na podstawie pracy „Zur Statistic und Casuistic der Rückenmarkstumoren”. Następnie szkolił się z zakresu dermatologii i urologii w klinikach Paryża i Berlina, po czym w 1905 r. zamieszkał na stałe w Poznaniu. Początkowo prowadził gabinet przy ul. Ratajczaka 30 (posiadał wtedy pierwszy aparat rentgenowski w Poznaniu), potem kolejno przy ul. 27 Grudnia 4,

pl. Wolności 9 oraz w szpitalu wojskowym przy ul. Berwińskiego.

Jeszcze podczas studiów w Berlinie wstąpił do Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, a po pewnym czasie został prezesem gniazda Berlin – I Śródmieście. Od przyjazdu do Poznania do śmierci był prezesem poznańskiego Sokola. Wprowadził do programu zajęć wychowanie obywatelskie i oświatę ludową, m.in. poprzez lekcje języka polskiego, historii i literatury ojczyzny oraz geografii ziem polskich. Jak pisał: „Sokół polski nie jest organizacją jednostek dla gimnastyki, lecz organizacją fizycznych i moralnych sił jednostek dla celów wyższych, ogólniejszych”. Był również współredaktorem dwutygodnika „Sokół”, współzałożycielem „Kuriera Poznańskiego” oraz od 1903 r. członkiem konspiracyjnej Ligi Nar-



dowej. Swą wizję rozwoju młodzieży wspierał również jako prezes Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu, współzałożyciel Klubu Wioślarskiego oraz inicjator harcerstwa wielkopolskiego. Tak działalność ojca wspominał syn, prof. Zbigniew Zakrzewski: „Działał w Lidze Narodowej, dążąc do oswobodzenia Polski z pęt niewoli; właśnie w towarzystwie Sokół i harcerstwie widział siły zdolne do działania w przygotowaniu powstania zbrojnego”.

Do bliskich przyjaciół Zakrzewskiego należeli prof. Adam Karwowski, dr Tadeusz Szulc, dr Bolesław Krysiwicz, ks. Arkadiusz Lisiecki (późniejszy biskup śląski) oraz prof. Heliodor Świącicki. Zakrzewski wspierał też działalność społeczno-charytatywną, m.in. poprzez aktywność w Towarzystwie Pomocy Naukowej oraz w Towarzystwie Opieki nad Dziećmi Katolikami w Poznaniu.

Zmarł młodo, w wieku 39 lat. Pozostawił żonę – Janinę z domu Dygat, nauczycielkę języka francuskiego, oraz trójkę małych dzieci: Janusza (późniejszy architekt), Halinę (późniejsza docent chemii w Gdańsku) i Zbigniewa (późniejszy profesor ekonomii oraz znawca i miłośnik Poznania). Jego pogrzeb stał się manifestacją kilku tysięcy poznaniaków, w tym 600 sokołów i skautów. Jego grób znajduje się na Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan na Wzgórzu św. Wojciecha.

Atmosfera w okresie PRL nie sprzyjała kultywowaniu pamięci działacza o poglądach endeckich i katolika, jednak w 1980 r. został patronem Szkoły Podstawowej nr 63 przy ul. Starołęckiej 142 w Poznaniu.

Niech podsumowaniem tego krótkiego biogramu będą słowa samych harcerzy po śmierci Zakrzewskiego: „Za tak szczerze i serdeczne zaopiekowanie się ruchem harcerskim my – młodzież polska byłego zaboru pruskiego – nie zapominamy, iż żył wśród nas skaut dojrzały, obywatel, rycerz Polak, którego posiew myśli bujne wydał żniwo”.

DR HAB. ANDRZEJ GRZYBOWSKI,  
PROF. UWM  
AE.GRZYBOWSKI@GMAIL.COM